

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 czerwca 2013 r. w sprawie z powództwa B. W. przeciwko (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. o zapłatę Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w punkcie 1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwoty: a) 7.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 14 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty, b) 2.688 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 14 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty, w punkcie 2. oddalił powództwo w pozostałej części, w punkcie 3. ustalił, że pozwany będzie ponosił odpowiedzialność za wszelkie mogące się ujawnić w przyszłości u powódki skutki zdarzenia z dnia 30 czerwca 2011 r., w punkcie 4. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.769 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, a w punkcie 5. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 386,39 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

W uzasadnieniu powyższego rozstrzygnięcia Sąd I instancji podał, że w dniu 30 czerwca 2011 r. powódka potknęła się o wystającą płytę chodnikową i przewróciła na ziemię. W wyniku upadku powódka doznała wieloodłamowego złamania dalszej nasady lewej kości promieniowej z odłamaniem wyrostka rylcowatego stłuczenia lewego stawu kolanowego, skutkującego, uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 6%.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiodła powódka, skarżąc je w zakresie punktu 2., tj. w części oddalającej powództwo ponad zasądzoną od pozwanego na rzecz powódki kwotę 7.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz w części oddalającej powództwo w zakresie zwrotu kosztów leczenia w wysokości 300 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 marca 2013 r. do dnia zapłaty, a także w zakresie orzeczenia o kosztach postępowania zawartego w punkcie 4. wyroku. Zaskarżonemu orzeczeniu apelująca zarzuciła naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, tj. wybiórczą analizę opinii biegłego z zakresu ortopedii i chirurgii urazowej i uwzględnienie tylko pewnych faktów w niej wskazanych przy pominięciu pozostałych istotnych okoliczności, co w konsekwencji doprowadziło do pominięcia w uzasadnieniu wyroku faktu, iż apelująca korzystała z rehabilitacji oraz faktu sprawowania opieki przez osoby trzecie nad apelującą przez okres 4 miesięcy, a także poprzez uchybienie zasadom logicznego rozumowania, a także doświadczenia życiowego przy ocenie rozmiaru szkody poniesionej przez powódkę, skutkujące pominięciem istotnych okoliczności mających wpływ na zasądzone świadczenie, a które Sąd powinien wziąć pod uwagę w ramach zdobytej wiedzy i doświadczenia życiowego o normalnych następstwach złamania kończyn przez osobę poszkodowaną oraz długotrwałości w dochodzeniu poszkodowanego do sprawności fizycznej, co konsekwencji doprowadziło do nadmiernego miarkowania zadośćuczynienia i zasądzenia na rzecz B. W. świadczenia w wysokości niewspółmiernej do powstałej szkody, jak również poprzez uchybienie zasadom logicznego rozumowania, skutkujące powstaniem sprzeczności w argumentacji Sądu zawartej w uzasadnieniu wyroku w zakresie czasu, w jakim B. W. była ograniczona w aktywności życiowej, co konsekwencji doprowadziło do nadmiernego miarkowania zadośćuczynienia i zasądzenia na rzecz B. W. świadczenia w wysokości niewspółmiernej do powstałej szkody oraz poprzez nieuwzględnienie zwrotu kosztów leczenia w zakresie zwrotu opłaty za usługę rehabilitacyjną w wysokości 300 zł pomimo załączonych do akt sprawy faktur VAT,

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku w zakresie zadośćuczynienia, a w szczególności przez nieuwzględnienie kryteriów, jakimi Sąd posłużył się przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia,

- art. 444 § 1 k.c. poprzez niezastosowanie wskazanego przepisu i oddalenie roszczenia o zwrot kosztów leczenia, pomimo że apelująca udowodniła wysokość poniesionych kosztów,

- art. 445 § 1 k.c. poprzez błędną interpretację pojęcia „odpowiednie zadośćuczynienie”, a także nieuwzględnienie wszystkich okoliczności sprawy, które mają istotny wpływ na ustalenie wysokości zadośćuczynienia takich jak: faktyczny okres niesamodzielnności powódki i korzystania z pomocy osób najbliższych, nieuwzględnienie faktu,

że powódka korzystała z rehabilitacji, wieku poszkodowanej, co w konsekwencji doprowadziło do nadmiernego miarkowania wysokości świadczenia i zasądzenia kwoty niewspółmiernej do rozmiaru szkody,

- § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu poprzez jego niezastosowanie przy ustalaniu wysokości wynagrodzenia pełnomocnika pomimo, że wartość przedmiotu sporu w chwili wytoczenia powództwa przekroczyła 10.000 zł.

W konkluzji do tak sformułowanych zarzutów apelująca wniosła o zmianę wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 3.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 5 marca 2013 r. do dnia zapłaty ponad zasądzoną już kwotę 7000 zł, kwoty 300 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanego na rzecz apelującej kosztów postępowania przed Sądem I instancji i kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na terminie rozprawy apelacyjnej w dniu 6 marca 2014 roku pełnomocnik powódki podtrzymał swe stanowisko w sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna w części dotyczącej wysokości odszkodowania oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem I instancji i w tym względzie skutkuje zmianą zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Okręgowy podziela dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, które stanowiły również podstawę do orzekania w postępowaniu apelacyjnym. Efektem kontroli instancyjnej jest bowiem zmiana wynikająca z odmiennej oceny skutków zdarzenia z 30 czerwca 2011 r., które jednak zostały w wystarczający sposób opisane, a stan faktyczny zrekonstruowany w pisemnych motywach wskazanego orzeczenia.

W pierwszej kolejności należy jednak zauważyć, że podniesiony przez apelującą zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. jest zasadny. Stosownie do tego przepisu uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Skarżąca zarzuciła Sądowi Rejonowemu niewyjaśnienie w uzasadnieniu orzeczenia przyczyn oddalenia powództwa o zadośćuczynienie w zakresie przekraczającym zasądzoną na rzecz powódki kwotę i wypłaconą jej w toku postępowania likwidacyjnego. W istocie Sąd pierwszej instancji uchybił przepisowi postępowania w tym zakresie. Niemniej jednak w toku całego postępowania dowodowego nie wymyka się kontroli instancyjnej możliwość zrekonstruowania sposobu myślenia Sądu Rejonowego, które doprowadziło do podjęcia rozstrzygnięcia w zakresie zadośćuczynienia należnego powódce. W tym względzie brak uzasadnienia nie zmienia faktu, że rozstrzygnięcie Sądu poddaje się ocenie przez Sąd odwoławczy. Należy także zauważyć, że uzasadnienie wyroku Sądu I instancji zawiera również nieścisłości co do zakresu koniecznej pomocy świadczonej powódce przez osoby trzecie. Rekonstruując stan faktyczny Sąd I instancji stwierdził bowiem w oparciu o opinię biegłego z zakresu ortopedii i chirurgii urazowej A. W., że powódka wymagała pomocy w zakresie 3 godzin dziennie przez 2 miesiące, a jednocześnie uznał na podstawie zeznań powódki, że przez 4 miesiące korzystała z pomocy męża i syna w znacznym rozmiarze czasu. Wyliczając z kolei odszkodowanie z tego tytułu Sąd I instancji przyjął zgodnie z żądaniem pozwu, że powódka korzystała z opieki przez 42 dni w wymiarze 8 godzin dziennie, nie wyjaśniając jednak, dlaczego pominął w tym względzie wnioski zawarte w opinii biegłego lub płynące z zeznań samej powódki. Zważywszy jednak, że kwestia ta nie była przedmiotem zaskarżenia oraz z uwagi na kierunek apelacji, zagadnienie wysokości odszkodowania z tytułu pomocy osób trzecich nie mogło być przedmiotem oceny w postępowaniu odwoławczym. Z powyższych względów uchybienie przepisowi postępowania, tj. art. 328 § 2 k.p.c., nie miało wpływu na wynik sprawy a tylko uchybienie proceduralne przenoszące się na sferę rozstrzygania mogą skutkować uchyleniem lub zmianą zaskarżonego orzeczenia.

Nie ma natomiast racji powódka kwestionując rozstrzygnięcie Sądu I instancji w przedmiocie zadośćuczynienia z tytułu zdarzenia z dnia 30 czerwca 2011 r. i zgłaszając zarzut naruszenia art. 445 k.c. w zw. z art. 444 k.c. powiązany z zarzutem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Uzasadniając swe stanowisko powódka podniosła, że Sąd I instancji jedynie częściowo uwzględnił spostrzeżenia zawarte w opinii wskazanego wyżej biegłego i błędnie pominął fakt, że powódka po zdjęciu gipsu nadal miała niesprawną rękę i nadal odczuwa skutki upadku.

Stanowisko to jest nietrafne. Jak powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego, a także w doktrynie, do podstawowych kryteriów wyznaczających granice zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 445 § 1 k.c., należy zaliczyć rodzaj naruszonego dobra, stopień i czas trwania cierpień psychicznych rozumianych jako ujemne przeżycia związane ze zdarzeniem, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego i zawodowego. Należy także pamiętać, że kwota zadośćuczynienia ma charakter kompensacyjny i stanowi jednorazową rekompensatę za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, a zatem sytuacja osoby występującej z żądaniem powinna być oceniona całościowo. Wbrew zastrzeżeniom apelującej Sąd I instancji należycie uwzględnił wypracowane przez judykaturę kryteria ustalania wysokości zadośćuczynienia, choć ujął je w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia w sposób co najmniej lakoniczny. Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy wziął pod uwagę wszystkie istotne okoliczności niniejszej sprawy, a w szczególności rodzaj i długotrwałości dolegliwości odczuwanych przez powódkę, wielkość uszczerbku na zdrowiu, konieczność pozostawiania przez prawie 5 tygodni w unieruchomieniu gipsowym, wykonywania ćwiczeń usprawniających, ograniczenia w sprawności, nieznaczny zakres cierpień fizycznych i psychicznych, czas trwania dolegliwości bólowych, a także oddziaływanie na jej życie osobiste. Uzasadniają one przyznanie na rzecz powódki zadośćuczynienia w kwocie 10.000 zł. Kwota ta spełnia kryterium odpowiedniości i jednocześnie nie jest zbyt wygórowana na tle stosunków panujących obecnie w społeczeństwie jak również w pełni rekompensuje doznaną przez powódkę krzywdę. Biorąc zaś pod uwagę fakt wypłaty na rzecz powódki w toku postępowania likwidacyjnego kwoty 3.000 zł zasądzeniu na jej rzecz podlega kwota 7.000 zł. Brak jest jednocześnie podstaw do uwzględnienia stanowiska powódki w zakresie powiększenia zadośćuczynienia do łącznej kwoty 13.000 zł.

Sąd odwoławczy podziela jednak stanowisko apelującej w zakresie odszkodowania z tytułu poniesionych przez powódkę kosztów zabiegów rehabilitacyjnych związanych ze złamaniem ręki. Sąd I instancji bowiem w sposób nieprawidłowy nie uwzględnił zgłoszonego przez powódkę roszczenia w tym względzie. Po pierwsze, w świetle sporządzonej na zlecenie Sądu I instancji przez biegłego A. W. opinii oraz przedstawionej dokumentacji medycznej konieczność poniesienia wskazanych wydatków i ich związku z urazem jaki doznała powódka wskutek upadku w dniu 30 czerwca 2011 r. nie budzi wątpliwości. Jak bowiem wskazał biegły leczenie powódki wymagało skorzystania ze specjalistycznych zabiegów usprawniających, w tym z zakresu fizjo- i fizykoterapii. Po wtóre, powódka w sposób wystarczający udokumentowała fakt poniesienia przedmiotowych wydatków, przedstawiając dwa rachunki dotyczące nabycia usług rehabilitacyjnych na łączną kwotę 300 zł (k. 42 i 43). Z tego względu zasadnym było uwzględnienie roszczenia powódki o odszkodowanie z tytułu poniesionych kosztów rehabilitacji wraz z odsetkami jak określonymi w zaskarżonym orzeczeniu i powiększenie kwoty zasądzzonego na rzecz powódki odszkodowania.

Należy zgodzić się również z apelującą w zakresie, w jakim neguje rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w przedmiocie kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego. W rozpoznawanej sprawie formułując pozew powódka domagała się zasądzenia na jej rzecz kwoty 10.688 zł i taka kwota jako wartość przedmiotu sporu powinna stanowić podstawę wyliczenia wynagrodzenia pełnomocnika powódki, które obliczone stosownie do § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 490) – powinno wynieść 2.400 zł, a nie jak przyjął Sąd I instancji 1.200 zł. Na pozostałe koszty, którymi na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. należało obciążyć pozwanego, składają się: 535 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, i 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Łącznie zatem do zwrotu na rzecz powódki od pozwanego pozostaje kwota 2.952 zł.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1.b) poprzez podwyższenie zasądzonej kwoty odszkodowania z kwoty 2.688 zł do kwoty 2.988, oraz w punkcie 4. poprzez podwyższenie przyznanej kwoty zwrotu kosztów procesu z 1.769 zł do kwoty 2.952 zł.

W pozostałym zakresie apelacja podlegała oddaleniu, a to na podstawie art. 385 k.p.c.